

27. Akta kościelne dotyczące gospodarki kościelnej w miejscowościach należących do państwa pszczyńskiego i akta dotyczące wolności wyznań (od początku XVII do połowy XIX w.).

28. Akta szkolne — budowa i utrzymanie szkół oraz przyjęcie i zaopatrzenie nauczycieli (od połowy XVIII do połowy XIX w.).

29. Szpitale i sierocińce — utrzymanie, zaopatrzenie (od końca XVI do połowy XIX w.).

Michał Antonów

## NOTATKI POŚWIĘCONE WPŁYWOM REWOLUCJI 1905 R. NA ŚLĄSKU

Sesja poświęcona wpływowi rewolucji 1905 r. na Śląsk odbyła się we Wrocławiu jeszcze 19 XII 1955 r. Była ona zorganizowana wspólnie przez Uniwersytet Wrocławski, Zakład Historii Śląska, Instytut Historii PAN, Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii oraz Zarząd Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego. W obradach jej wzięło udział 220 osób, zarówno pracowników naukowych ze Śląska i innych ziem polskich, jak i działacze oświatowych, zwłaszcza nauczycielstwa, i społecznych z województw: wrocławskiego, śląskiego, katowickiego i zielonogórskiego.

Celem sesji było zarówno przeniesienie w teren dorobku sesji warszawskiej poświęconej rewolucji 1905 r., jak i poszerzenie tego dorobku problematyką regionalną. Aczkolwiek od czasu sesji upłynęło już dość dużo czasu<sup>1</sup>, szereg aspektów metodologicznych, jakie wniosła, nabiera coraz większego znaczenia, a część dorobku faktograficznego pozostaje dotąd nie opublikowana. Sesję otworzył referat doc. H. Zielińskiego *Znaczenie i wyniki sesji warszawskiej poświęconej rewolucji 1905 r. na Śląsku*. Referent podkreślił, że dzięki zbiorowym wysiłkom zarówno autorów referatów, jak i dyskutantów na sesji warszawskiej udało się w znacznej mierze zrealizować dwa zasadnicze postulaty stawiane badaczom historykom najnowszych dziejów Polski: po pierwsze — niezamykania się w ciasnym kręgu problematyki robotniczej i wewnątrzpartyjnej, ukazywania historii polskiego ruchu robotniczego na tle dziejów całego narodu, wszystkich jego klas i warstw, po drugie — ukazywania w szerszym niż dotąd zakresie dziejów narodu polskiego, polskiej klasy robotniczej na innych ziemiach polskich, a nie jak dotąd głównie w zaborze rosyjskim.

W toku prac badawczych prowadzonych nad problematyką rewolucji 1905—1907 r., a także podczas obrad sesji wystąpiła silnie dążność do zerwania z wulgaryzacją i upraszczaniem skomplikowanych zagadnień historycznych, co w efekcie przyniosło bardzo pozytywne wyniki. Dzięki tym staraniom udało się uściślić nasze dotychczasowe oceny odnośnie do wielu ugrupowań politycznych (np. PPS zaboru rosyjskiego, PPSD Galicji) i niektórych postaci działających w tym okresie. Znaczenie sesji warszawskiej — powiedział doc. Zieliński — polega więc nie tylko na jej erudycyjnym dorobku, lecz także na przewyciężeniu schematyzmu, wulgaryzmu, asekuranckiego lęku i innych złych nawyków, które hamowały dotąd rozwój naszej nauki historycznej.

Referat główny pt. *Wpływ rewolucji lat 1905—1907 na ziemie Śląska* wygłosiła mgr B. Szererowa. Autorka na wstępie nakreśliła obraz sytuacji ekonomicznej i społecznej Śląska z początkiem XX w., wskazując na ciężkie położenie materialne proletariatu i małorolnego chłopstwa spowodowane wzmagającym się wyzyskiem ze strony kapitalistów i militarystyczną polityką państwa. Pogarszaniu się

<sup>1</sup> Sprawozdanie drukujemy z opóźnieniem z przyczyn niezależnych od Redakcji.

sytuacji szerokich mas towarzyszyło wzmoczenie i zaostrenie się w tym okresie walki klasowej. Autorka poświęciła dalej wiele miejsca omówieniu sposobów walki prowadzonej przez proletariat Śląska w obronie swych klasowych interesów, ukazując, że metody tej walki, a także i metody przeciwdziałania ze strony kapitalistów były odmienne na Górnym i na Dolnym Śląsku. Odmienność tych metod wpływała z różnego dla obu części Śląska stopnia zorganizowania proletariatu oraz z odmiennego układu sił społecznych i politycznych. Znaczny odsetek proletariatu Dolnego Śląska, a przede wszystkim proletariatu samego Wrocławia, był zorganizowany w tym okresie w klasowych związkach zawodowych. Zarówno kierownictwo SD Śląska, jak i przywódcy klasowych organizacji związkowych ulegali wpływom szerzącego się w Niemczech rewizjonizmu i nie byli zdolni pokierować walką klasową proletariatu. Na Górnym Śląsku brak było także rewolucyjnej partii robotniczej zdolnej konsekwentnie bronić interesów mas pracujących. Istniejąca tu polska organizacja socjalistyczna, PPS zaboru pruskiego, żarżona była wpływami nacjonalizmu, od których zresztą nie była wolna i niemiecka SD Śląska.

Przechodząc do omówienia szczegółowych wypadków z lat 1905—1907 na Śląsku referentka zatrzymała się nieco nad omówieniem rozwoju ruchu robotniczego w tym okresie na terenie Niemiec. Pod wpływem wypadków zachodzących w Rosji i Królestwie Polskim radykalizują się żądania proletariatu niemieckiego. Wyrazem tego były masowe strajki we wszystkich niemal ośrodkach przemysłowych, demonstracje uliczne, wzrost antymilitarystycznych nastrojów. Pod naciskiem dołów partyjnych w kierownictwie SPD zyskuje przewagę lewe jej skrzydło. Wzmagającemu się ruchowi robotniczemu towarzyszyło zaostrenie się kontrofensywnej walki kapitalistów i rządu.

Na Śląsku aktywizacja proletariatu przejawiała się przede wszystkim w masowych strajkach, które objęły głównie robotników zatrudnionych w górnictwie i w przemyśle metalurgicznym. Największa ilość strajków i strajkujących robotników przypada na przemysłowy rejon Górnego Śląska, Zagłębie Wałbrzyskie i Wrocław, który posiadał szeroko rozwinięty przemysł metalowy. Strajkowali też robotnicy zatrudnieni w innych gałęziach przemysłu, w tym wielu tkaczy z rejonu Dzierżonicwa. Żądania strajkujących dotyczyły głównie poprawy sytuacji materialnej, do tego dołączały się jednak często żądania natury politycznej. Robotnicy organizowali też wiece, na których omawiano przebieg walk w Rosji i Królestwie Polskim i uchwalono rezolucje wyrażające solidarność z walczącym proletariatem rosyjskim i polskim.

Wskutek oportunistycznej postawy przywódców SD Śląska i PPS walki strajkowe na Śląsku nie przerodziły się w powszechny strajk polityczny, jak to się działo na sąsiednich ziemiach Królestwa.

Druga część referatu mgr Szerer poświęcona była omówieniu problematyki narodowyzwoleńczej Górnego Śląska w latach 1905—1907. Autorka stwierdziła, że wydarzenia rewolucyjne w Rosji i Królestwie Polskim spotęgowały dążności narodowyzwoleńcze ludności Górnego Śląska, co wyraziło się w solidarnościowych manifestacjach proletariatu górno-śląskiego z masami walczącymi w Królestwie, w licznym udziale robotników Górnego Śląska w wiecach protestacyjnych przeciwko akcji germanizacyjnej, w walce przeciwko antyrobotniczemu i antypolskiemu projektowi ustawy o zgromadzeniach i stowarzyszeniach, w bojkotowaniu niemieckich stowarzyszeń hakatystycznych itp. Wskutek niewłaściwego stosunku obu partii socjalistycznych działających na terenie Górnego Śląska — PPS zaboru pruskiego i niemieckiej SD — te narodowyzwoleńcze dążności polskiego ludu ślą-

skiego przechwytywane były przez ugrupowania polskiej burżuazji, która wykorzystywała je dla swych celów.

Referat szeroko i wyczerpująco omówił problematykę walk proletariatu śląskiego w latach 1905—1907. Drobnym mankamentem, na który zwrócił uwagę jeden z dyskutantów, było niedostateczne naświetlenie polityki rządu wobec wzmagającego się w tym okresie ruchu robotniczego w Niemczech.

W dyskusji, jaka wywiązała się po referacie, uwaga większości mówców koncentrowała się wokół przebiegu walk strajkowych, demonstracji i rozruchów, jakie miały miejsce na Śląsku w burzliwych latach 1905—1907. Obszerne wypowiedzi dyskutantów wzmocniły tezy referatu mgr Szefer wskazujące na przemożny wpływ rewolucji w Rosji i Królestwie Polskim na postawę proletariatu śląskiego.

Przebieg walk strajkowych w latach 1905—1907 na terenie Wrocławia szeroko omówił doc. A. Galos. Podkreślił on, iż największy udział w strajkach, demonstracjach i rozruchach brali robotnicy z fabryk metalurgicznych.

O walkach strajkowych w okręgu Dzierżoniowa mówił mgr T. Bieda. Wskazał on, iż położenie tkaczy zatrudnionych w fabrykach tekstylnych Dzierżoniowa, Bielawy i Pieszyc było wyjątkowo ciężkie. Zarobki ich w porównaniu z zarobkami robotników tej samej gałęzi przemysłu na Zachodzie Niemiec były niższe niemal o  $\frac{1}{3}$  i nie wystarczały na pokrycie minimum egzystencji. Pogarszająca się z dnia na dzień sytuacja materialna tkaczy wywoływała wzburzenie nastrojów. Wyhuch rewolucji w Rosji, aktywizujący proletariat śląski do walki z przemocą kapitału, spotkał się z żywym odzewem wśród tkaczy Podgórze. Już w pierwszych dniach lutego 1905 r. w Dzierżoniowie odbyło się szereg zebrań, na których robotnicy występowali z żądaniami poprawy warunków bytu. Na zebraniach tych omawiano także przebieg walk w Królestwie i w Rosji, krytykowano militarystyczną politykę rządu niemieckiego i występowano z żądaniami rozszerzenia praw wyborczych. W ciągu roku 1905—1906 przeszła tu fala strajków, która objęła wszystkie niemal fabryki tkackie. Kierownictwo ruchu robotniczego spoczywało w rękach oportunistycznych działaczy socjaldemokratycznych, którzy nie chcieli dopuścić, by walki te objęły większy zasięg.

Nieco informacji dotyczących strajków górników w rejonie Wałbrzycha dorzuciła A. Staszko. Mgr A. Ziółkowski przedstawił bliżej oportunistyczną postawę kierownictwa PPS na Śląsku w okresie rewolucji 1905—1907 r. Podkreślił on, że doły partyjne i niektórzy z przywódców opowiadali się wbrew większości kierownictwa za podjęciem powszechnego strajku na Śląsku, za ścisłym współdziałaniem z SPD.

Wpływy rewolucji 1905 r. daje się zauważyć nie tylko na Śląsku pruskim, ale i na Śląsku wchodzącym w skład monarchii austriackiej. Problem ten, pominięty w referacie, omówiony został szeroko w wypowiedzi mgr Pilicha. W przeciwieństwie do Górnego i Dolnego Śląska, gdzie nasilenie strajków i demonstracyjnych wystąpień przypada na początek 1905 r., na Śląsku austriackim masowe wystąpienia robotników mają miejsce w latach 1906—1907. Najwięcej strajków było w rejonie Bielsko-Biała, gdzie skupia się przemysł tkacki. W latach 1906—1907 odbyły się tu 24 strajki, w których wzięło udział 6726 robotników (w r. 1905 1 strajk — 875 robotników). Wśród strajkujących było wiele kobiet. Żądania ich dotyczyły skrócenia dnia pracy do 10 godzin i podwyżki płac oraz poprawy warunków sanitarnych w miejscach pracy. Na licznych wiecach i zebraniach domagano się także wprowadzenia powszechnego prawa wyborczego, robotnicy polscy występowali z żądaniami zwiększenia swobód narodowych. Te żądania spotkały się z poparciem socjaldemokratycznej partii Austrii. Wobec solidarystycznej postawy polskich i nie-

mieckich robotników kapitalisci postanowili zastosować represje. W r. 1906 rozciągnęli oni lokaut na 10 000 robotników, a w rok potem na 15 000. Miejscowe władze współdziałały z kapitalistami ściągając do miasta znaczne oddziały żandarmerii. Prezydent Opawy wydał w styczniu 1906 r. — tuż przed rocznicą „krwawej niedzieli“ — zarządzenie zakazujące odbywania zebrań, na których omawiano by wypadki rewolucyjne w Rosji. Ręka w rękę z fabrykantami i władzami państwowymi szły miejscowe polskie klerykalne i nacjonalistyczne organizacje, które starały się odciągnąć robotników Polaków od udziału w strajkach i demonstracjach. Szczególnie „zasługi“ na tym polu mieli działacze spod znaku ks. Stojałowskiego, którzy poprzez swe organa prasowe „Wieniec i Pszczółka“ i „Dzwon“ usiłowali rozbić jedność klasową polskich i niemieckich robotników.

Wypadki rewolucyjne w Rosji i Królestwie Polskim oddziaływały nie tylko na proletariąt Śląska. Pod wpływem ogólnego wrzenia z szeregiem żądań wystąpili także postępowi nauczyciele na Śląsku. Problem ten w oparciu o nie wyzyskane dotychczas materiały źródłowe omówił dr J. Reiter. Szkolnictwo na terenie Śląska włączone było do całego systemu ucisku narodowego i społecznego jako jeden ze środków wynaradawiania Polaków i wdrażania ich do posłuszeństwa wobec zaborców i klas posiadających. Bezwzględnej polityce germanizatorskiej przeciwstawiali się jednak bardziej postępowi spośród nauczycieli śląskich. Walka wyzwolenicza proletariatu Rosji i Królestwa Polskiego znalazła odzew wśród tej właśnie części nauczycielstwa. Na łamach „Schlesische Schulzeitung“ opisywali oni wypadki w Rosji, komentując w szczególności represje stosowane przez carat wobec nauczycielstwa rosyjskiego. Nauczyciele występowali też z żądaniami dotyczącymi poprawy swej sytuacji materialnej i domagali się zmian organizacyjnych w szkolnictwie.

Mgr F. Biały przedstawił rolę organizacji Związku Górno-śląskich Przemysłowców (*Oberschlesischer Berg- u. Hüttenmannischer Verein*), jaką odegrała ona w zwalczaniu ruchu robotniczego na Górnym Śląsku w okresie walk rewolucyjnych 1905 r., dyr. WAP w Katowicach M. Antonów poinformował zaś zebranych, jakie materiały źródłowe dotyczące wypadków z lat 1905—1907 znajdują się w podległych mu placówkach.

W dyskusji zabrał głos również obecny na sesji kierownik Wydziału Historii Partii przy KC PZPR prof. dr T. Daniszewski. Zwrócił on uwagę na zagadnienia metodologiczne najnowszej historii Polski przestrzegając przed wulgaryzacją i zbytnimi uproszczeniami ocen. Nieuwzględnianie złożoności procesów historycznych, sprowadzanie wielu zagadnień do wspólnego mianownika nie pozwala nam ukazać naszej przeszłości we wszystkich jej aspektach, zuboża naszą przeszłość. Walka ze schematyzmem nie powinna doprowadzić nas jednak do zejścia z podstawy metodologii marksistowskiej. Doświadczenia wskazują, że tu i tam popełniono pewne przegięcie doprowadzając do rewizji najelementarniejszych jej zasad. Tak np. ze stwierdzenia, że PPS nie stanowiła jednolitej całości, że lewica piłsudczykowska przyjmowała hasła współpracy z proletariatem Rosji, niektórzy wyciągają fałszywe wnioski, jakoby chciało się rehabilitować całą PPS. Taki wniosek jest błędny. Nie należy bowiem poddawać rewizji słusznej tezy, że prawica PPS była agenturą w polskim ruchu robotniczym i że odgrywała rolę szkodliwą. Działalność lewicowego skrzydła PPS nie pomniejsza znaczenia i roli SDKPiL. Jest faktem, że SDKPiL była czołową siłą, awangardą w polskim ruchu robotniczym. Często mówimy o SDKPiL, rozpatrujemy jej błędy, zwalczamy jej odchylenia, a nie widzimy jej historycznej roli. Aby zrozumieć rolę SDKPiL, musimy rozpatrywać ją na tle międzynarodowym, a zobaczymy wówczas, że gdy inne partie II Międzynarodówki przeżarte oportunistycznym zbaczały na pozycje centryzmu, SDKPiL stała na jej skrajnie

lewicowym skrzydle. Nie powinniśmy zapominać też, że partia ta wyrażała najgłębsze pragnienia szerokich warstw narodu polskiego.

Drugim uproszczeniem była ocena burżuazji polskiej. Nie uwzględniano zazwyczaj, że była to burżuazja narodu uciskanego i jej interesy nie pokrywały się z interesami państw zaborczych. Burżuazja polska odczuwała także ucisk narodowy, polityczny i ekonomiczny. Burżuazja polska w Królestwie nie była przy tym warstwą jednolitą. Nie trzeba więc mówić o burżuazji jako całości, ale trzeba widzieć jej odłamy, które miały odrębne interesy. Podobnie jak w nauce w ogóle, tak i w badaniach nad najnowszą historią Polski należy skończyć ze schematyzmem. Należy jednak uważać, by nie zejść przy tym na drogę rewizjonizmu, by nie zboczyć z drogi metodologii marksistowskiej.

Kończąc swoją wypowiedź prof. T. Daniszewski wskazał jeszcze na fakt, że odbycie takiej sesji, jak sesja wrocławska, byłoby nie do pomyślenia przed kilku laty, gdy badania nad ruchem robotniczym centralizowały się w Warszawie. Obecnie do badań nad tym problemem wciągnięci zostali historycy z całej niemal Polski, starsi i młodzi, partyjni i bezpartyjni. Baza materiałowa, udoskonalona metoda badawcza posuwają krok za krokiem naszą wiedzę naprzód. Sesję wrocławską, podobnie jak inne terenowe sesje poświęcone rewolucji 1905 r., traktujemy wszyscy jako pewien bodziec do dalszych badań. Pozwolą nam one ukazać całemu narodowi bohaterские tradycje walk na wszystkich ziemiach polskich.

Antonina Staszko

### STACJA NAUKOWA PTH W KATOWICACH

21 I 1956 r. odbyło się w Katowicach inauguracyjne posiedzenie tamtejszej Stacji Naukowej PTH, na którym obok przedstawiciele Wrocławskiego Towarzystwa Miłośników Historii zgromadził się górno-śląski aktyw naukowy i kulturalny. Wygłoszono dwa referaty. W pierwszym, *Stan badań nad dziejami Śląska ze szczególnym uwzględnieniem górno-śląskiego okręgu przemysłowego*, prof. Kazimierz Popiołek omówił dokładnie dotychczasową historiografię polską Górnego Śląska bez okręgu zagłębiowskiego, poświęcając szczególnie dużo miejsca osiągnięciom i brakom badań prowadzonych w ciągu kilku ostatnich lat. Zwrócił on również uwagę na główne potrzeby w zakresie badań naukowych, zwłaszcza na polu zagadnień wiejskich w okresie kapitalizmu i imperializmu, oraz na całokształt problematyki historycznej okresu Polski Ludowej. Drugi referat, *Pięcioletni plan Stacji Naukowej PTH w Stalinogrodzie i jej najbliższa działalność*, wygłosiła mgr Izabela Szczepaniakowa nakreślając w nim plany badawcze Stacji Naukowej zarówno na rok najbliższy, jak i na lata następne. Prace Stacji obejmą zbieranie materiałów publikację prac oraz odczyty naukowe. Po referatach rozwinęła się dyskusja, w której poruszono z jednej strony zagadnienia organizacyjne, a z drugiej — kwestie związane z planami badawczymi Stacji. Jeśli chodzi o te pierwsze, to silnie podkreślono, że Stacja Naukowa w Katowicach zajmie się badaniami nad historią nie tylko Górnego Śląska, ale także Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska Cieszyńskiego, podkreślając równocześnie aspekt i akcent polityczny zacieśnienia więzi badawczej i organizacyjnej między tymi terenami. Domagano się nawet włączenia do prac Stacji okręgu częstochowskiego. Poddano także krytyce plan badawczy Stacji, ponieważ jest on zbyt obszerny i niejednorodny, przestrzegano przed dublowaniem prac prowadzonych już w Instytucie Historii, a przede wszystkim w Zakładzie Historii Śląska PAN. Postulowano zwrócenie uwagi przede wszystkim na zbieranie materiałów i opracowanie bibliografii czasopism. Interesowano się wreszcie sprawą współpracy z historykami czeskimi i niemieckimi. Podsumowania dyskusji dokonał przewodniczący zebrania prof. Karol Maleczyński.

I. S.